



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

DO BUŁGARII I MACEDONII PÓŁNOCNEJ

[5-7 MAJA 2019] *Przemówienie Ojca Świętego* Spotkanie z przedstawicielami władz

Skopje, 7 maja 2019 r.

[Multimedia]

Panie Prezydencie

Panie Premierze,

Szanowni członkowie korpusu dyplomatycznego,

Szanowni przedstawiciele władz cywilnych i religijnych,

Drodzy bracia i siostry,

Serdecznie dziękuję Panu Prezydentowi za uprzejme słowa powitania i miłe zaproszenie do odwiedzenia Macedonii Północnej, jakie skierował Pan do mnie wraz z Panem Premierem.

Dziękuję również czcigodnym przedstawicielom innych obecnych tu wspólnot religijnych. Serdecznie pozdrawiam wspólnotę katolicką, reprezentowaną tutaj przez biskupa Skopje i eparchę Eparchii Najświętszej Maryi Panny Wniebowzięcia w Strumicy-Skopje, która jest aktywną i integralną częścią waszego społeczeństwa i w pełni uczestniczy w radościach, troskach i codziennym życiu waszego narodu.

Po raz pierwszy Następca Apostoła Piotra udał się do Republiki Macedonii i cieszę się, że mogę to uczynić w 25. rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, ustanowionych kilka lat po ogłoszeniu niepodległości, które miało miejsce we wrześniu 1991 r.

Wasza ziemia, będąca pomostem między Wschodem a Zachodem i miejscem, w którym zbiegają się liczne nurty kulturowe, skupia wiele szczególnych cech tego regionu. Wytwornymi świadectwami swej przeszłości bizantyjskiej i otomańskiej, śmiałymi twierdzami pośród gór i wspaniałymi ikonostasami starożytnych kościołów, ukazującymi obecność chrześcijańską od czasów apostoelskich, wyraża przepych i bogactwo tysiącletniej kultury, która się tutaj zadomowiła.

Ale pozwólcie, że powiem, iż to bogactwo kulturowe jest jedynie odzwierciedleniem waszego najcenniejszego i najbardziej wartościowego dziedzictwa: wieloetnicznego i wieloreligijnego oblicza waszego narodu, będącego owocem bogatej, a może nawet skomplikowanej historii relacji nawiązanych na przestrzeni wieków.

Ten tygiel kultur i przynależności etnicznych oraz religijnych, doprowadził do pokojowego i trwałego współistnienia, w którym poszczególne tożsamości potrafiły i mogły się wyrazić oraz rozwinąć nie podważając, nie uciskając czy dyskryminując innych. Ich postawa była większa od tolerancji: potrafili mieć szacunek. W ten sposób ukształtowały one splot relacji i sytuacji, które pod tym względem mogą was uczynić wzorem, do którego należy się odwołać, dla pokojowego i braterskiego współistnienia, zachowując odrębność i wzajemny szacunek.

Te szczególne cechy mają jednocześnie istotne znaczenie na drodze do ściślejszej integracji z krajami europejskimi. Życzę, aby taka integracja rozwijała się pozytywnie dla całego regionu Bałkanów Zachodnich, a także aby zachodziła ona zawsze z poszanowaniem różnorodności i praw podstawowych.

Tutaj bowiem, zarówno różna przynależność religijna prawosławnych, muzułmanów, katolików, Żydów i protestantów, jak i etniczna odrębność między Macedończykami, Albańczykami, Serbami, Chorwatami i osobami innego pochodzenia, stworzyły mozaikę, w której każda płytka jest niezbędna dla oryginalności i piękna całego obrazu. Piękna, które osiągnie swoją największą świetność zależnie od tego, na ile będziecie umieli je przekazać i zasiać w sercach nowych pokoleń.

Wszystkie wysiłki, które są podejmowane, aby różne wyznania religijne i odmienne grupy etniczne znalazły wspólną płaszczyznę porozumienia, w odniesieniu do godności każdej osoby ludzkiej i wynikającej z niej gwarancji wolności podstawowych, nigdy nie będą daremne, będą bowiem stanowiły konieczny zasiew na rzecz przyszłości pokoju i owocności.

Chciałbym również zwrócić uwagę na szczodry wysiłek poczyniony przez waszą Republikę - zarówno przez władze państwowe, jak i cenny wkład różnych organizacji międzynarodowych, Czerwonego Krzyża, Caritas i niektórych organizacji pozarządowych - w przyjmowanie i udzielanie pomocy dużej liczbie migrantów i uchodźców z różnych krajów Bliskiego Wschodu. Uciekli oni przed wojną lub od warunków skrajnego ubóstwa, często wywołanych poważnymi wydarzeniami wojennymi, a w latach 2015 - 2016 przekroczyli wasze granice, kierując się głównie na północ i zachód Europy, znajdując u was cenne schronienie. Natychmiastowa solidarność oferowana tym, którzy byli wtedy w najbardziej dotkliwej potrzebie z powodu utraty wielu bliskich, a także domu, pracy i ojczyzny, przynosi wam chlubę i mówi o duszy tego narodu, który zaznając również niedostatków, rozpoznaje w solidarności i dzieleniu się dobrami drogi wszelkiego autentycznego rozwoju. Życzę, aby doceniono łańcuch solidarności, który wyróżnił tę sytuację nadzwyczajną na rzecz wszelkiego dzieła wolontariatu służącego wielu formom trudności i potrzeb.

Chciałbym również w sposób całkiem szczególny oddać hołd jednej z waszych znamienitych współobywatelek, która pobudzona umiłowaniem Boga, uczyniła z miłości bliźniego najwyższe prawo swojego życia, wzbudzając podziw na całym świecie, rozpoczynając szczególny i radykalny sposób oddania się na służbę opuszczonym, odrzuconym, najbiedniejszym. Mam rzecz jasna na myśli tę, która jest powszechnie znana jako Matka Teresa z Kalkuty. Urodziła się na przedmieściach Skopje w 1910 r. jako Anjezë Gonxha Bojaxhiu i prowadziła swój apostołat polegający na pokornym i całkowitym darze z siebie w Indiach, a dzięki swoim siostronom dotarła do najróżniejszych granic geograficznych i egzystencjalnych. Cieszę się, że wkrótce będę mógł udać się na modlitwę do poświęconego jej Domu Pamięci, wybudowanego w miejscu, gdzie wznosił się kościół Najświętszego Serca Jezusowego, w którym była ochrzczona.

Słusznie jesteście dumni z tej wspaniałej kobiety. Zachęcam was, abyście nadal pracowali z zaangażowaniem, oddaniem i nadzieją, aby synowie i córki tej ziemi mogli, na jej wzór, odkryć, osiągnąć i dojrzewać w powołaniu, które wymarzył dla nich Bóg.

Panie Prezydencie,

Stolica Apostolska, od momentu uzyskania niepodległości przez Macedonię Północną, z wielką uwagą towarzyszyła krokom, jakie kraj ten podjął w pogłębianiu dialogu i zrozumienia między władzami cywilnymi a wyznaniem religijnymi.

Dzisiaj Opatrzność daje mi możliwość osobistego wyrażenia tej mojej bliskości; a zatem także wyrażenia wdzięczności za wizytę, którą co roku wasza delegacja oficjalna składa w Watykanie z okazji święta świętych Cyryla i Metodego. Zachęcam was, abyście ufnie szli naprzód rozpoczętą drogą, by uczynić wasz kraj światłem przewodnim pokoju, akceptacji i owocnej integracji między kulturami, religiami i narodami. Wychodząc od każdej z ich tożsamości i dynamiki ich życia kulturalnego i obywatelskiego, będą mogły budować wspólny los, otwierając się na bogactwa, które niesie każdy człowiek.

Niech Bóg chroni i błogosławi Macedonię Północną, zachowuje w zgodzie oraz udzieli jej dobrobytu i radości!